



ZATRZYMANY ZA NARUSZENIE MIRU DOMOWEGO

Policjanci z Przymorza zatrzymali 46-latkę w związku z naruszeniem miru domowego. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że mężczyzna wtargnął do mieszkania nieznanego mu mężczyzny i nie chciał go opuścić mimo żądania pokrzywdzonego. W trakcie szarpaniny pokrzywdzony został wypchnięty ze swojego mieszkania, wtedy zaalarmował policjantów. Mężczyzna dzisiaj najprawdopodobniej usłyszy zarzuty. Za naruszenie miru domowego grozi do roku pozbawienia wolności.

Wczoraj około godziny 21 policjanci zostali zaalarmowani przez mieszkańca ul. Rzeczypospolitej o tym, że przed chwilą do jego mieszkania wtargnął nieznanemu mu pijany mężczyzna, który zatacza się i bełkocze. Pokrzywdzony próbował nakłonić go do opuszczenia mieszkania, ale wywiązała się pomiędzy nimi szamotanina, w wyniku której pokrzywdzony został wypchnięty ze swojego mieszkania, a sprawca zamknął drzwi na klucz. Na miejsce interwencji oficer dyżurny skierował najbliższy patrol policjantów z ogniwa patrołowo interwencyjnego. Policjanci nakłonili mężczyznę do otworzenia drzwi i opuszczenia mieszkania. 46-latek został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu, był pijany miał ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie potrafił wyjaśnić policjantom dlaczego wszedł do domu obcych mu osób. Dzisiaj po zebraniu w pełni materiału dowodowego, 46-letni mieszkaniec Gdańska najprawdopodobniej usłyszy zarzut naruszenia miru domowego. Za to przestępstwo grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Data publikacji: 2018-04-05
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku